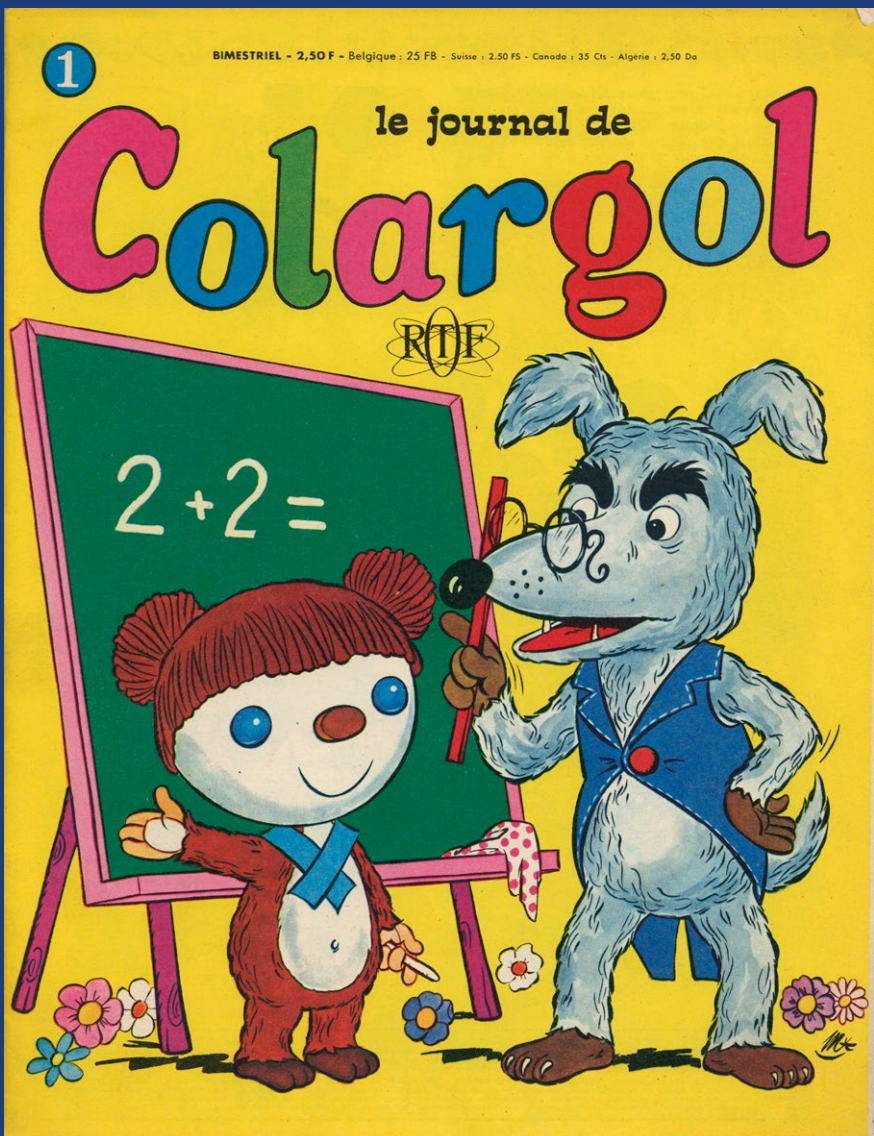




Pluszak

Fot. HaWa



Okładka francuskiego czasopisma „Le Journal de Colargol” z 1971 roku.
Zbiory Muzeum Dobranoczek w Rzeszowie

Marta Daraż

Wrześniowy podwieczorek

Idzie cudny Wrzesień,
za nim pani Jesień
i jej przyjaciółki –
owocowe wróżki.

A w podołkach
swych fartuszków
niosą jabłka, śliwki
i pękate gruszki.

Dorzucają jeszcze
agrest i porzeczek
kiście, a na drózkach
sadu już się złocą liście.

Znak, że wróżki
będą smażyć konfitury,
mieszać marmolady,
bo bez tego nie ma
baśniowej biesiady.

Trzeba jeszcze skroić
owocowej sałatki,
żeby poczęstować
i duszki i skrzatki.



Rys. Emilka Paulukiewicz

Tu się przyda arbuza
brzoskwinie, morele.
Od takich przysmaków
będzie im weselej!

Wieczorem kolacja,
w bajce tak się dzieje,
że ją przyrządzają
jarzynowi czarodzieje.

Już jarzyny wszystkie
smakowicie bulgocą
w chatce na polanie

i tego przysmaku
każdy gość dostanie.

Powiem wam w sekrecie,
że warzywny gulasz
bywa też przydatny
dla wszelkiej urody.

Bo po daniu takim,
pysznym daniu,
miłym, starym skrzatom
znów czernieją brody!

Regina Nachacz

Powrót do przedszkola

Cudne lato żegna nas –
słonko, piasek, woda.
Do przedszkola wracać czas,
uśmiechu nam doda.

Ale wróci już za rok
do kochanych dzieci.
Najpiękniejsze, żadnych trosk
i z wiatrem przyleci.



Rys. Lena Cemerys, lat 6, opiekunka Izabela Stasiak;
Gminne Przedszkole w Malawie

Nina Opic

Wspomnienie wakacji

Rozpoczął się nowy rok szkolny, dzieci wróciły do przedszkoli i szkół, napędzając wesołymi rozmowami korytarze i sale. W pamięci pozostały wspomnienia z wakacji, o których chętnie opowiadają.

– Najbardziej pamiętam mój pobyt nad morzem – powiedziała Julia. – Było super! Kąpałam się w morzu, budowałam przeróżne zamki z piasku, a czasem, jak bryza morska owiała mi twarz, to wyobrażałam sobie, że ten morski wiatr przeniósł mnie gdzieś daleko, nad inne morze...

– Najlepiej to weź kartkę, farbki albo kredki i namaluj to swoje wyobrażenie innego morza – powiedziała Pola, jej koleżanka.

Minęło trochę czasu i gdy z nieba zaczął padać wrześnieowy deszcz, Julia przypomniała sobie swoje wyobrażenie dalekiego morza. Narysowała i morze, i nieznanne palmy, i dziwne zwierzęta. Od razu w pokoju zrobiło się tak jakoś ciepło. Po prostu wspomnienia i przeróżne letnie fantazje rozpedziły jesienne smutki. A może i wy narysujecie swoje wspomnienia z wakacji? Mogą to być i te prawdziwe, a może nieco inne – takie wakacyjne fantazje.



Rys. Julia Reguła, lat 10

Regina Nachacz

Kobaltowa filiżanka

Śliczne dziewczę z Bolesławca parzy kawę koleżance. Smak poezji, nie dziurawca, w ceramicznej filiżance.

Obie pełnią służbę w barze, zapraszają na szarlotkę, nie ma niespełnionych marzeń, można tu pogłaskać kotkę.

Dobra kawka do serniczka, oczywiście ze śmietanką, śmieją się rozkoszne liczka z kobaltową filiżanką.

Miło życie im upływa, wierną cieszą się przyjaźnią. Dumne, że tradycja żywa i na świecie jakoś rażniej.



Rys. Kinga Szpunar, lat 4, opiekunka Magdalena Ulma; Gminne Przedszkole w Malawie



Rys. Igor Kędzior, lat 6, opiekunka Marzena Sondej; Gminne Przedszkole w Malawie

Ta bajeczka jest prawdziwa, dla kawoszy od barmanki słodki morał dla was skrywa – miejcie własne filiżanki.

W NOWYM ROKU SZKOLNYM



Muzeum Dobranocek
ze zbiorów Wojciecha Jamy w Rzeszowie
ul. Mickiewicza 13, 35-064 Rzeszów
tel. + 48 748 36 51
www.muzeumdobranocek.pl

Nowy rok szkolny to przygoda z nauką interesujących rzeczy i atrakcyjne propozycje spędzania czasu wolnego. Warto skorzystać z przygotowanej przez Muzeum Dobranocek oferty uwzględniającej potrzeby i zainteresowania uczestników w różnym wieku.

ZAJĘCIA TEMATYCZNE

„**Dobranocka na zdrowie!**” – zajęcia edukacyjne z troską o dobrą formę ciała i ducha. Uczestnicy poznają bohaterów dbających o sprawność fizyczną, tajniki dyscyplin sportowych oraz dziecięce aktywności i zabawy sprzed lat. Zwrócimy również uwagę na relacje rówieśnicze, życzliwość i przyjaźń w oparciu o historie z dobrońce, wspólnie stworzymy piramidę zdrowia z postaciami z bajek, zaprosimy też do zabaw z bajkowym Kołem Fortuny.

„**Misiostwo świata**” – uczestnicy zajęć poznają misie różnych dobrońce, m.in. Misia Uszatka, który będzie świętował 50 lat obecności na ekranie, Kubusia Puchatka, Colargola, Gumisie, Trzy Misie oraz Troskliwe Misie. Historiom powstania bajek będzie towarzyszyć prezentacja eksponatów oraz pamiątek, które powstały w wyniku popularności postaci. Misiową prezentację uzupełnią miniquizy i zagadki dotyczące świeżo zdobytej wiedzy o bohaterach.

„**Reksio – król podwórka**” – zajęcia filmowe, na których uczestnicy poznają Reksia oraz jego przyjaciół z wiejskiego podwórka oraz twórcę postaci Lechosława Marszałka. Zostaną zaprezentowane różnorodne pamiątki z wizerunkiem sympatycznego pieska i stworzona „Reksiopedia”. Ponadto poznamy tajniki pracy Studia Filmów Rysunkowych w Bielsku-Białej.

„**Nad Wisłokiem jak w bajce**” – zajęcia zapoznające z legendą związaną z nazwą miasta i zabawkami Rzeszowa. Zadaniem uczestników będzie stworzenie wspólnej historii z udziałem bohaterów dobrońce, której akcja toczy się w stolicy Podkarpacia z wykorzystaniem „kostki wyobraźni”.

ZAJĘCIA TWÓRCZE

„**Akcja Animacja**” – uczestnicy warsztatów poznają kulisy powstawania dobrońce. Dowiedzą się, jakie są zasady ożywiania bajkowych postaci i jak przebiega proces tworzenia animacji rysunkowej i lalkowej. Pozną działanie urządzeń kinotechnicznych – thaumatropu i zoetropu. Wezmą udział w minikonkursach oraz w konkurencji „jaka to melodia” polegającej na odgadywaniu melodii z dobrońce.

„**Skarby prehistorii**” – poznawanie odległego świata przedstawionego w kultowej animacji produkcji Hanna-Barbera, na podstawie przygód dwóch rodzin żyjących w epoce kamienia łupanego – Flintstonów oraz Rubbleów.

„**Maja fruwa tu i tam...**” – fascynujący świat brzęczących owadów, drzew, kwiatów i roślin na łące oraz nie tylko bajkowe historie z życia Pszczółki Mai i jej przyjaciół w 50. rocznicę ich debiutu na ekranie. Uczestnicy zajęć zmierzą się z zadaniami sensorycznymi, będą rozpoznawać zapachy i faktury z zamkniętymi oczami. Na zakończenie zajęć stworzą portret rezolutnej Pszczółki na papierowym talerzu.

„**Scooby-Doo na tropie**” – rozwiązywanie trudnych, nie tylko kryminalnych zagadek razem z mówiącym dogiem niemieckim Scooby-Doo i jego ekipą. Zabawy detektywistyczne rozwijające spostrzegawczość, logiczne rozumowanie i analizę. Zajęcia będą również świetną okazją do stworzenia masek pieska lub duszka.

OFERTA DLA SZKÓŁ SPECJALNYCH

„**Opowieści o bajkowej treści**” – uczestnicy zajęć poznają najpopularniejszych bohaterów filmów animowanych dla dzieci, ich twórców i przygody, obejrzą pamiątki z ich wizerunkami,

weszmą udział w grach skojarzeniowych i w konkursie wiedzy w formie „zgaduj-zgaduli” z wykorzystaniem skrzynki tajemnic, w której zostaną ukryte charakterystyczne elementy z bajkowych scenografii.

„Niezwykły świat Pszczółki Mai” – w 50. rocznicę realizacji filmu uczestnicy zajęć poznają bohaterkę książki dla dzieci autorstwa Waldemara Bonselsa z 1912 r., zekranizowanej w 1975 roku. Zajęcia uzupełnią historie o życiu pszczół oraz zgadywanki o sekretnym życiu owadów inspirowane filmem.

Serdecznie zapraszam!

Katarzyna LUBAS,

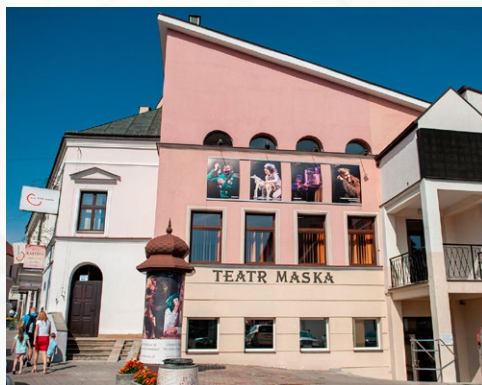
dyrektor Muzeum Dobranocek w Rzeszowie



35-064 Rzeszów, ul. Mickiewicza 13
tel. (17) 862 68 08, 862 57 17,
faks (17) 850 13 67
www.teatrmaska.pl
e-mail: teatrmaska@teatrmaska.pl
Biuro Organizacji Widowni:
tel. (17) 850 13 60, 852 06 14, 850 13 65

Spektakle we wrześniu i październiku 2024

- Hachiko
- Kajtuś Czarodziej
- Czterej muzykanci z Bremy
- PINOK.IO, czyli co czują maszyny (premiera: 28.09.2024 r.)
- Cień i Jeź
- Huśtawka
- Pradawne drzewo
- Statek Noego



PINOK.IO, CZYLI CO CZUJĄ MASZYNY

na motywach Carla Collodiego

Adaptacja Aga Błaszczak, Joanna Kowalska, reżyseria Aga Błaszczak, scenografia Marta Kodeniec, muzyka Rafał Ryterski. Obsada: Jadwiga Domka, Katarzyna Lewandowska, Joanna Prus, Anna Złomańczuk, Kamil Dobrowolski, Emil Musiański, Maciej Owczarek.

Akcja spektaklu rozgrywa się w niedalekiej przyszłości. Tytułowy Pinokio nie jest drewnianą marionetką, ale pierwszą sztuczną inteligencją, która zyskuje świadomość. Od Gepetta, swojego konstruktora, otrzymuje ciało robota, dzięki któremu może poznawać świat i wyruszyć na poszukiwanie przygód. Marzeniem Pinokia nie jest już stanie się człowiekiem, prawdziwym chłopcem, ale zrozumienie, kim jest i jak ma funkcjonować w świecie ludzi i maszyn.

Teresa Glazar



Żaba

Skakała żaba po łące,
spotkała w trawie zajęcę,
cała drżała roztrzęsiona,
ze strachu prawie zielona!

Rzekła żaba rzewnym głosem:
– Ratujcie mnie przed mym losem,
tam dalej na jednej nodze
stoi bocian w czarnej todze!

Zajęc podniósł liść kaczeńca:
– Skryj się, żabo, żeby więcej
nie straszyl cię bociek duży,
albo ukryj się w kałuży!

Edward Guziakiewicz

Superman i Batman

Czy to jawa, czy to sen?
Odwiedził mnie Superman.
Księżyc świecił, w okno wpadł,
przy nim splendor lalek zbladł.

Bardzo lubię Supermana,
z nim przeżywam przygód sto,
każda z nim filmowa scena
uczy, jak zwyciężać zło.

Nietoperzy księżę wpadł,
czarny Batman, przy mnie siadł.
Porwał mnie na stromy dach,
z dachu skoczył lekko, bach!

Strasznie lubię grę Batmana,
z nim przeżywam przygód sto.
Mogę bawić się do rana,
razem z nim zwyciężać zło.



Regina Nachacz

Gościna

Siedzi Pimppek na plaży
z pieskiem Buli i Pryszkiem.
Ach, jak o kostce marzy,
Buli o dwóch, zje z miśkiem!

To najlepsze frykasy
na czerwonym kocyku,
każdy pies na nie łasy,
zjadłby kości bez liku.

Pan pogłaskał, utulił
Pimpka i misia Pryszka,
białego pieska Buli,
aż śmieją się oczyska.



Rys. Grześ Kowara, lat 6

Snuje się opowiadka
o dwóch braciach i misiu,
który z radości mlaska,
a wtóruje mu Grzesiu!

Na obiad są kości
dla piesków i gości.
Delicje chrupiące,
najlepsze pod słońcem.

Przygody pieska Miśka i jego przyjaciół (15)

AKCJA „ZAGINIONY”

Siedziałem obok Jagusi na fotelu i trochę się rozpychałem, bo fotel nie był zbyt szeroki. Oglądaliśmy w telewizji przygody przebiegłych „Pingwinów z Madagaskaru”, gdy do pokoju weszła zapłakana Marylka.

– Co się stało?

– Piksel zginął – chlipnęła. – Wyszliśmy rano na spacer, biegał koło mnie grzecznie i – znowu chlipnęła – nastraszył go taki duży rudy kot i Piksł uciekł, i do tej pory nie wrócił.

Piksł zwiął, ale numer, pomyślałem, a może ze strachu pobiegł przed siebie i zabłądził? Mieszka tu od niedawna. Trzeba odnaleźć przyjaciela. Marylka, wychodząc, nie domknęła drzwi, więc po cichutku się wymknąłem. Pobiegłem prosto po Czarka.

– Akcja „Zaginiony” – szczechnąłem już z daleka. Czarek jakby na to tylko czekał. Wpadł z impetem ze swojej budy.

– Kto zaginał? Co to znaczy akcja?

– To znaczy, że musimy odnaleźć Piksela.

– Aha!

I bez zbędnych pytań pobiegł za mną.

– Od czego zaczynamy poszukiwania?

Nie zauważyłem, kiedy obok mnie znalazła się Kicia. Musiała usłyszeć, jak wołałem Czarka. Jej zielone oczy błyszczały z przejęcia.

– Od wywiadu środowiskowego – przejąłem komendę.

– Co to wywiad środowiskowy?

Czarek jak zwykle był niedoinformowany.

– Musimy popytać wszystkich w okolicy, kto widział naszego uciekiniera po raz ostatni – z powagą wytłumaczyłem, co trzeba robić. Ostatecznie byłem dowódcą tej akcji. – Na początek trzeba odnaleźć rudego kocura, który go wystraszył.

– To musiał być Rudek.

– Znasz go?

Kicia lekko się skrzywiła: – Znam. Przyniósł mi kiedyś w prezencie żywą mysz. Brz. Okropność! O, jest tam! Cześć, Rudek.

Kicia podbiegła do ogromnego kota z naderwanym uchem.

– Się masz? – uśmiechnął się od ucha do naderwanego ucha. – Dawno cię nie widziałem.

– Podobno nastraszyłeś naszego przyjaciela Piksela.

– Tego kundla bez ogona? – Rudek się zaśmiał. – Ale zwiwał.

Kicia prychnęła ze złością, a Czarek pokazał swoje olśniewająco białe zęby.

– Dobra, dobra – Rudek wcale się tym nie przejął. – Uciekał w stronę lasu. Ale szybko uciekał – znowu się nieprzyjemnie zaśmiał.

Tego już nie wytrzymałem. Warknąłem na niego ostrzegawczo i nawet się nie wystraszyłem pazurów, które wysunął.

– Biegniemy w stronę lasu! – zarządziłem. Po drodze spotkaliśmy Burka.

– Szukacie Piksela? Skręcił w stronę stawów. Wołałem go, ale się nawet nie obejrzał.

Pobiegliśmy nad stawy. Mewy śmieszki śmiały się głośno, krążąc nad wodą. Gdzie mógł pobiec mały, przerażony piesek? Zastanawiałem się. Ani śladu. Trzeba wywachać trop.

Kicia wspięła się na wierzbę rosnącą na brzegu i rozglądała bacznie. Zdenerwowane mewy zaczęły krążyć nad jej głową.

– O co im chodzi?

– Boją się kota – wyjaśnił mi Czarek i wachał dalej. – Mam! – szczechnął z triumfem. – Znalazłem ślad!

Trop prowadził do starej szopy. Weszliśmy przez dziurę do środka. Wystraszony Piksł pewnie tu się schował. Było ciemno i owiał nas niemiły zapach.

– Pachnie myszami – skrzywiła się Kicia.

My wywachaaliśmy jednak zapach naszego kumpla. Ale zapach nagle się urwał i zastąpił go inny.

– To zapach człowieka – stwierdziłem. – I jestem pewien, że nie ma on dobrych zamiarów.

Posłaliśmy tym tropem. Zapach doprowadził nas do gospodarstwa.

Słowa: Regina Nachacz, muzyka: Renata Kątnik

SZKOŁA DZIECI WOŁA



*Już wakacje się skończyły,
dzwonek dzieci woła,
wyczekany wrzesień miły,
ukochana szkoła.*

Refren

*Szkoła, szkoła, chylmy czoła,
nigdy nie zapomni nas.
Szkoła, szkoła, dzieci woła,
najpiękniejszy życia czas!*

*Teraz dzieci są silniejsze,
serca ich gorące,
górnolotnie mówią wiersze,
wędrują ze słońcem.*

Ref. Szkoła, szkoła, chylmy czoła...

*Czas się zabrać za naukę,
poznawać świat cały,
twardych orzechów natłukę
na mózg doskonałych.*

Ref. Szkoła, szkoła, chylmy czoła...

*W klasie moi przyjaciele,
dobra nasza pani,
zajęć i przedmiotów wiele,
nie dam szkoły za nic.*

Ref. Szkoła, szkoła, chylmy czoła...



*Rys. Alicja G. lat 6,
opiekunka Paulina K.;
Gminne Przedszkole
w Malawie*